

Silesian Sound, Mamacita

Mamacita! Idealne ciało piękną duszę spotyka
Mamacita! Twa dzika natura wciąż mnie zachwyca. x2
Gdy zamykałem oczy widziałem jej biodra,
Marzyłem tylko o tym by kiedyś ją spotkać.
Miałem nadzieje że całe ży cie samotna,
Wierzyłem uparcie jeden plus jeden - to dwa.
To Mamacita czyli, czyli piękna pani
Ktoś Cię zapyta to nie odpowiadaj na nic.
Widok zatyka no i chodzę jak naćpany.
"Hej Mamacita masz na wieczä jakieś plany?"
No bo ty popatrz jak się rusza,
nie tylko ciało a dusza
Kłopot zostaw z tyłu i nie ruszaj,
miłość zawsze puszczaj , skoro to działa,
nie wymuszaj - Ja na podbäj wyruszam.
Mamacita daj mi siebie całą
Nic nie pytaj, bo ja wpadam w amok.
Nic nie pytaj, bo ja wpadam w amok, hej.
Mamacita! Idealne ciało piękną duszę spotyka.
Mamacita! Twa dzika natura wciąż mnie zachwyca. x2
Kiedy - wchodzi do klubu, zawsze mam otwarte drzwi.
Na parkiecie ona nie ma żadnej konkurencji.
Lubie patrzeć jak tańczy, podpalając sensi.
Taka gyal w ktärej zakocha się każdy MC.
x2
Dobra gyal - ona nie potrzebuje lansu.
To ta co trzyma fason nie traci balansu.
Przyszła do klubu w poszukiwaniu bounce'u,
wiec robię co mogę, żeby jej nie wyprowadzić z transu
Widzę, że z Tobą wszystko gra,
mądra dziewczyna plus zgrabne biodra.
Więc mamacita ja proszę Cię, tylko o te dwie rzeczy dwie.
Pokaż mi jak czujesz muzykę reggae, muzykę reggae.
Powiedz mi że kochasz muzykę reggae, muzykę reggae.
Mamacita! Idealne ciało piękną duszę spotyka.
Mamacita! Twa dzika natura wciąż mnie zachwyca. x2
Ledwo! na parkiet wbiła,
W moment! atmosferę ożywiła,
Chopy! wisieli na jej tyłach.
To ona! Tą bibą kręciła!